

Dziewczyny w kolorze ferrari, czyli radość zwierszania

(o spotkaniu z Izabelą Fietkiewicz Paszek i Teresą Rudowicz w kaliskim CKiS)

Nigdy nie miałam wątpliwości, że kiedyś zaistnieją i na kaliskiej scenie poetyckiej w starciu z rodzimą publicznością. Duet Izabela Fietkiewicz Paszek i Teresa Rudowicz współbrzmiał tematycznie i nastrojowo. Wiersze dobrano tak, by nie kontrastowały, a pogłębiały temat i potęgowały nastrój tworząc jedyny w swoim rodzaju poetycki spektakl. Doświadczono w prowadzeniu spotkań innym autorom, poetki tym razem czytały swoje wiersze, a spotkanie prowadził poeta i krytyk, Leszek Żuliński. O twórczości obu poetek mówił ciepło i z uznaniem. Szczególnie o inspiracjach czerpanych z bogatej, wielonarodowościowej historii Kalisza, jak i z wątków osobistych i to tych nie najradośniejszych. Cierpienie jest podskórnym bohaterem wierszy i jednym z powodów ich powstawania. Obecne jest w poezji zarówno jednej jak i drugiej poetki. Zaprezentowano poważne wiersze na poważne tematy. Skąd więc radość słuchania? Niezmiernie, co również podkreślił Leszek Żuliński, cieszy fakt zaistnienia w Kaliszu dobrej poezji i indywidualności poetyckich. Cieszył sposób przedstawienia niełatwych tematów i niełatwych w odbiorze utworów. Poetycką i krytyczną wypowiedź wzbogaciły występy Patrycji Kliber i Jurka Szukalskiego śpiewających wiersze Fietkiewicz Paszek i Rudowicz.

Fragmety spektaklu *Była tu kiedyś ulica Żłota* dopełniły nastrój jesiennego wieczoru. Liczna publiczność życzliwie przyjęła twórczość poetek, bo ta wzrusza i prowokuje do myślenia o człowieku w szerokim kontekście kulturowym i historycznym, o ludziach, których los odczytano na nowo a zapisano w wierszach. A to dobry powód do radości ze wsłuchania się w smutne wiersze. Na spotkaniu obecny był również główny sprawca debiutu Teresy i wydawca drugiej książki Izabeli, wydawca i właściciel Zaułka Wydawniczego Pomyłka, Cezary Sikorski.

I choć w trakcie spotkania zaprezentowano tylko część działalności Izabeli Fietkiewicz-Paszek i Teresy Rudowicz (Anety Kolańczyk), zaskakuje ona swą różnorodnością. Nie było miejsca na omówienie działalności krytycznej, publicystycznej, popularyzatorskiej i społeczno-kulturalnej, mimo to tym razem kaliski dwugłos poetycki mocno zabrzmiał w Cis. Kolor czerwony jest symbolem siły, przebojowości i wielkich emocji. Sprawdzał się na wrześniowym wieczorze zwierszeń.

Magdalena Krytkowska
17 sierpnia 2012

Stowarzyszenie
Promocji
Sztuki
łyżka mleka

zaprasza na spotkanie z poezją

Anety Kolańczyk
(Teresy Rudowicz)

Izabeli
Fietkiewicz-Paszek

z cyklu
zwiersz się z nami pod wieczór

gospodarz spotkania: Beata Dabrowska
prowadzenie: Leszek Żuliński

17 sierpnia 2012
godz. 18:00
Sala Studio
Centrum Kultury i Sztuki
Kalisz, ul. Łazienna 6

zespół w składzie
Patrycja Kliber - śpiew
Paweł Kramza - fortepian
Emilia Kubik - fortepian, gitara
Marek Maciejewski - klarnet
Irena Piechota - skrzypce
Maksymilian Sulżyński - gitara
Jurek Szukalski - recytacja

Projekt finansowany przez Samorząd
Województwa Wielkopolskiego

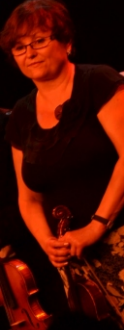


Teresa Rudowicz & Iza Fietkiewicz-Paszek

MAREK MACIEJEWSKI

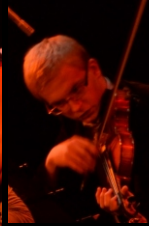


OLGA SCIESZEK



IRENA PIECHOTA

BARTŁOMIEJ GRZEJUSZKA



PAWEŁ KRAMZA



EMILIA KUBIK

JUREK SZUKALSKI



FRAGMENTY SPEKTAKLU

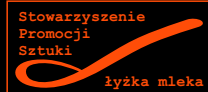
BYŁA TU KIEDYŚ ULICA ŻŁOTA
ŚWIAT UNICESTWIONY



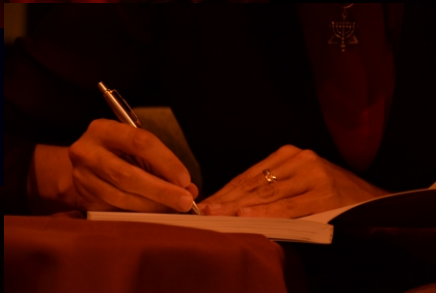
MAKSYMILIAN
SULŻYŃSKI



PATRYCJA KLIBER



prowadzenie Leszek Żuliński 17 sierpnia 2012 Kalisz CKiS



fot. P. Madań

